

Aleksandra Piguła



U r. 12 sierpnia 1968 r. w Mielcu. Członkini Mieleckiej Grupy Literackiej „Słowo” – zamieściła wiersze w almanachu grupy *Zanurzeni w słowie* oraz w *Artefaktach*, Mieleckim Roczniku Literackim nr 1 (2012) i nr 2 (2013) wydawanym

przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Mieleckiej im. Władysława Szafera w Mielcu. Opublikowała trzy zbiory wierszy: *Kropła* (2012), *Dłonie* (2013) i *Skrzydła* (2014), z którego pochodzą te wiersze.

Mieczysław Arkadiusz Łyp



Poeta, krytyk literacki, edytor, fotograf, nauczyciel akademicki UR, aktywny promotor kultury i sztuki Podkarpacia. Autor m.in. trzynastu książek poetyckich. Laureat Złotego Pióra (1992, 2010). Członek Związku Literatów Polskich.

Dzień powrotny

Z nadrzecznych czarnych jeszcze
umazanych zimnem i wilgocią badyli
skowronek
zaklina wiosenne tchnienie dnia

Cieszy się że przyjechałem
odwiedzić wielkiego poetę
i słuchać recytacji jego wierszy

U Przybosiów dom zamknięty
ale okno otwarte
choć ziąb i marcowa mgła

Pewnie poszli szukać Juliana:
– lubił skrzydła Pegaza stroić
w płonące widnokregi
i metafory rozkwitające katedrami

Słońce ze wzgórz Gwoźnicy
dzisiaj
jaśniej tylko w słowach wiersza
i w oczach dzieci
które schodząc ze stoków
niosą ze sobą słoneczność
Przybosiowych pagórów
i z ostatnich wakacji
i z wierszy zebranych

Przed cmentarnym wzgórzem
w pobliżu rozstajnych dróg
tartak huczy martwym szumem lasu
Słowo drzewo odarte z zieleni
piły rytmicznie tną wzdłuż
– wychodzą brusy
o jasnych słojach i dniach
Ani śladu łkania słowika

Świat nie jest, świat się wiecznie zaczyna

06.03.2014

Ostrzeżenie

jeśli nie ja to kto
powie że świat
kręci się nie w tę stronę
przerwie ten szalony bieg
powie nie wszystko stracone
ale czy ktoś w globalnym wrzasku
usłyszysz mnie
jeśli nie posłuchacie mnie
to może tych
co przyjdą po mnie
albo tych
których słowa zakrył kurz
może trzeba
zatrzymać się i oprzytomnieć
nim bezstresowo wychowany
wbije nóż

Pragnienie

spijam kawę z kącika ust
zamykam świat
między oddechem moim i twoim
gorzyc miesza się ze słodyczą
jak zaplecione w warkocz pasemka włosów
jest noc i dzień
splecione ciała stają się jednością

Nie powiem nic

odchodzę korytarzem wspomnień
zostawiam za sobą
zapach kawy
krople potu
odciski palców
czas najwierniejszy przyjaciel zapomnienia
zakryje kurzem przeszłość
znów będzie
poniedziałek
burzowy maj
czerwiec
jednak beze mnie
już nic nie powiem
by nic nie było użyte przeciwko
lub w mojej obronie

Barbara Mazurkiewicz



Wydawca, poetka, felietonistka, dziennikarka. Autorka tomików poezji: *Kamienne miasteczko* (2007), *Za kulisami myśli* (2008), *Kropłą drążone* (2009), *Wronie lądowisko* (2011), *Potargane wiersze* (2012), *Życie kobiety wpisane w tarczę zegara* (2012), *Tartarka* (2014). Jest członkiem ZLP, Stowarzyszenia Twórców Wszelakich i „Witryny”. Mieszka w Lubaczowie. Jej pasją jest także fotografia.

moje Jeruzalem

brak energii
to długodystansowa samotność
patrzenia w dal

nie bój się

jedno drzewo potrafi dać życie
martwemu miastu
albo pogryźć w żalobie
gdy zawisnie człowiek

nie bój się Mario

ocaleni nie oddadzą głów za miłość
z ironią twierdzą
że wołają inny plac

i płyniemy strugą ubóstwa
podatni manipulacjom
a z nami posmak strachu

nie bój się Mario o syna

to dopiero początek
przyjdzie zapłacić za taniec
i krew na piasku

15 kwietnia 2014

Nie zapraszaj mnie nigdy do Argentyny

Ulice puste i kawiarnie ucichły,
a ja przywożę kilka doświadczeń i deszcz.
W Buenos Aires trafiłam na bóstwo –
– pił z butelki i nie zawsze miał rację.

Bałam się modlić o spełnienie czegośkolwiek,
bo nawet wiersze wychodziły mi sztuczne,
jak *Floralis Generica* – nie spieszę się zapamiętać,
odkąd umarli kijanki w kałuży i czyjeś oczy.

Chodziłam w baletkach, kiedy spały dzieci
– miały na sobie tyle znaków szczególnych.
Nie widziałeś takiego smutku na świecie.

Nie płacz za mną Argentyno...
prawdę mówiąc, nigdy nie opuściłam ciebie.

8 maja 2014

Mirosław Welz



U r. 1966 r. w Krośnie, miłośnik Bieszczadów, mieszka w Iwoniczu-Zdroju. Autor publikacji naukowych i popularnonaukowych, w tym trzech książkowych. Wydał sześć tomików poezji: *Bieszczadzka rapsodia* (2005), *Kapliczki i wiersze* (2010), *Żyje się* (2012), *Idziemy Bieszczadem* (2012), *Jeszcze* (2013), *Z Norwidem idę* (2013). Laureat ogólnopolskich konkursów poetyckich. Pisze także teksty piosenek. Pomysłodawca i organizator „Bieszczadzkiego Spotkań z Poezją” oraz wspólnie z poetą Adamem Ziemianninem spotkań literackich w Polańczyku i Cisnej (czerwiec 2014 r.). Zamieszczone wiersze pochodzą z przygotowanego do druku tomu *Po drodze*.

Tabletki

Pierwsza na niepamięć
Druga na zbyt ostre widzenie
Trzecia na samotność
Czwarta na sen
Pozostałe –
– na jutro

Treser

W końcu
Nauczyłem się kłamać
Uśmiechać do wrogów
Udawać przyjaźń
Panuję nad głosem
Mimiką twarzy
Gestami rąk
Oswoiłem w sobie
Lwa osła hienę
Małpę i psa

Wracam do prostych słów

Wracam do prostych słów
Jak chleb na stole
Woda którą przemywam twarz
Słońce za oknem świtu

Wracam do prostych słów
Bez melodii rytmu
Bo zatrzymują nieraz
Bicie mojego wiersza

Wracam do prostych słów
Przychodzą do mnie
Gdy milkną wkoło
Odgłosy wrzawy

Wracam do prostych słów
Na ścianie kartki
Rysuję nimi
Dotyk siedmiu zmysłów

Marek Petrykowski



kamienie

pamięci K.K. Baczyńskiego

spadały na kretowiska
jak pomrukujące gwiazdy
słyszałem biało-czerwony szum
zdawało się że ruszyli ci
których krew krzepła na płótnie
a kroki przebijały mundur

można było włożyć wiotką wierzbę
w pomnik z piasku
ciężarem buta ugnać powietrze

twardniała darń gdy w żyłach płynął ołów
jeszcze bronił kamieni
chmury pęczniały od wody
nad ziemią zasianą popiołem

widziałem czerwony bór i lisa
niosącego w pysku słońce
ogon ociekał mu krwią

U r. w 1965 roku w Krośnie, tam mieszka i pracuje. Debiutował w antologii *Las w karpackim śnie* wierszem *na Smereku*. Laureat konkursów ogólnokrajowych i międzynarodowych. Debiutancki tomik pt. *Cytrynowo* (2012) został nagrodzony Statuetką za najlepszy debiut Podkarpacia 2012 przez rzeszowski oddział Związku Literatów Polskich. Jest członkiem Klubu Literackiego przy Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie.